

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agata Masłowska

Protokolant: Iwona Markiewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

z powództwa **D. U.**

przeciwko **A. D.** prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...)

o wynagrodzenie za pracę i o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy

I. umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.700 zł;

II. zasądza od pozwanego A. D. na rzecz powódki D. U. kwotę 43.899,67 zł (słownie: czterdzieści trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi w poniższy sposób:

- **od kwoty 800 zł od 11 maja 2010 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 lipca 2010 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 września 2010 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 października 2010 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 listopada 2010 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 lutego 2011 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 marca 2011 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,**
- **od kwoty 2.500 zł od 11 maja 2011 r. do dnia zapłaty,**

- *od kwoty 2.500 zł od 11 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty,*
- *od kwoty 2.500 zł od 11 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,*
- *od kwoty 2.500 zł od 11 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty,*
- *od kwoty 2.500 zł od 11 września 2011 r. do dnia zapłaty,*
- *od kwoty 2.300 zł od 11 października 2011 r. do dnia zapłaty,*
- *od kwoty 133 zł od 11 listopada 2011 r. do dnia zapłaty*
- *od kwoty 666,67 zł od 11 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty;*

tytułem wynagrodzenia za pracę;

III. zasądza od pozwanego A. D. na rzecz powódki D. U. kwotę 1.592,16 zł (słownie: jeden tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt dwa złote szesnaście groszy) – tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy;

IV. dalej idące powództwo oddala;

V. wyrokowi w punkcie II i III nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.500 zł;

VI. zasądza od pozwanego A. D. na rzecz powódki D. U. kwotę 2.717 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

VII. nakazuje pozwanemu A. D., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 2.460,98 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, w tym kwotę 2.275 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona oraz kwotę 185,98 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VIII. w pozostałym zakresie nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powódka D. U. pozwem z 20 grudnia 2012 r. (k.2-5, k.38) wniosła o zasądzenie od pozwanego A. D., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...)giński (...) 3 we W., na swoją rzecz kwoty 45.599,67 zł tytułem wynagrodzenia za pracę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób opisany na k.2-3, a ponadto kwoty 1.592,16 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz kwoty 2.417 zł tytułem kosztów procesu. W uzasadnieniu powództwa powódka podniosła, że począwszy od 2009 r. została zatrudniona u pozwanego jako księgowa na podstawie umowy o pracę na 1/6 etatu za wynagrodzeniem w kwocie 350 zł brutto. Jednocześnie w ramach prowadzenia działalności gospodarczej wykonywała dla pozwanego usługi outsourcingowe, za które wystawiała co miesiąc faktury VAT w wysokości 1.650 zł netto. W związku z kłopotami finansowymi pozwanego, w tym wszczęciem postępowania egzekucyjnego, w celu zagwarantowania możliwości wypłaty wynagrodzenia, pozwany postanowił zatrudnić powódkę na cały etat. Dlatego w dniu 1 kwietnia 2010 r. nastąpiła zmiana umowy o pracę, na mocy której zmieniono wynagrodzenie z kwoty 350 zł na kwotę 2.500 zł brutto. Jednocześnie od kwietnia powódka przestała wystawiać pozwanemu faktury z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Od 1 kwietnia 2010 r. pozwany przestał jednak wypłacać powódce wynagrodzenie za wykonaną pracę, mimo iż był wielokrotnie wzywany do zapłaty.

Nakazem zapłaty z 30 stycznia 2013 r., wydanym w postępowaniu upominawczym pod sygn. akt X Np 362/12 (k.43-44), Sąd w całości uwzględnił powództwo.

W sprzeciwie (k.49-56) od powyższego nakazu zapłaty pozwany A. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości, ewentualnie z ostrożności wniósł o oddalenie powództwa ponad kwotę 22.907,30 zł. Wniósł ponadto o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwany zarzucił, że z powódką łączyła go wyłącznie umowa outsourcingu oraz umowa o pracę na 1/16 etatu. Aneksu zwiększającego wynagrodzenie powódki do kwoty 2.500 zł nigdy nie podpisano i powódce nigdy takiej kwoty nie wypłacano. Z racji częstych wyjazdów i zaufania, którym obdarzył powódkę, pozwany wydał jej 5 kart podpisanych przez siebie, z których mogła skorzystać w sytuacji pilnej, podczas jego wyjazdów (pozwany świadczy również usługi transportowe, które wykonuje osobiście). Zdaniem pozwanego, powódka mogła wykorzystać taki dokument do sporządzenia spornego aneksu z 1 kwietnia 2010 r. Został on sporządzony bez jego wiedzy i woli. W dniu 9 czerwca 2011 r. powódka zwróciła się do pozwanego z prośbą o wydanie jej fikcyjnego dokumentu uznania długu, które miała wykorzystać dla zabezpieczenia spłaty kredytu. Pozwany przystał na jej prośbę.

Pozwany wyjaśnił, że do zakończenia współpracy między stronami w zakresie umowy o pracę na 1/16 etatu mało dojsz w czerwcu 2011 r.; powodem było to, że w okresie styczeń - maj 2011 r. powódka coraz częściej zaniedbywała wykonywanie obowiązków względem pozwanego. W związku z tym pozwany podjął decyzję o zakończeniu współpracy i zobowiązał powódkę do dokonania rozliczeń i zdania dokumentacji firmy. W tym momencie powódka przedłożyła mu zmianę warunków umowy o pracę, o której nie miał żadnej wiedzy i zażądała wypłaty zaległego wynagrodzenia. Wcześniej powódka nie domagała się wynagrodzenia. Jeśli chodzi o umowę outsourcingu, strony przestały ją wykonywać w kwietniu 2010 r.

Zdaniem pozwanego chybiona była teza, jakoby zatrudnił powódkę, aby zagwarantować jej możliwość wypłaty wynagrodzenia. Wskazał, że miał w tym czasie kłopoty finansowe i nie mógł sobie pozwolić na zatrudnienie powódki na 1/2 etatu. Nie było to również uzasadnione czynnościami, jakie powódka wykonywała dla pozwanego. Pozwany prowadził jednoosobową działalność gospodarczą, zatrudniając około 2-3 osób, nie było więc podstaw do zatrudniania księgowej na 1/2 etatu. Pozwany zaznaczył, że powódka przestała mu wystawiać faktury VAT z tytułu świadczonych usług outsourcingowych, gdyż umowa w tym zakresie wygasła i żadne usługi nie były świadczone. Powódka nie wykazała, na czym polegało zwiększenie jej wymiaru czasu pracy i czy w związku z tym miała dodatkowe obowiązki. Pozwany podniósł, że cały czas był przekonany, że łącząca strony umowa jako czas pracy obejmuje 1/16 etatu, a powódka nie była obciążona nowymi zadaniami. Pozwany podniósł również, że od stycznia 2011 r. powódka nie świadczyła żadnej pracy na jego rzecz, a o ile przyjąć pogląd odmienny, to praca była świadczona przez powódkę w sposób wadliwy. Pozwany wielokrotnie informował powódkę, że nie wypełnia swoich obowiązków lub wypełnia je wadliwie i z tego względu nie należy jej się wynagrodzenie w kwocie 350 zł. Powódka nigdy tego nie kwestionowała.

W przypadku nie uwzględnienia sprzeciwu pozwany z ostrożności procesowej podniósł, iż powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów uzasadniających okoliczność że świadczyła pracę po spisaniu deklaracji o uznaniu długu z dnia 9 czerwca 2011 r. Pozwany wskazał, iż z dniem 31 maja 2011 r. powódka zaprzestała wykonywania pracy, natomiast od stycznia 2011 r. wykonywała ją wadliwie.

Pismem z dnia 9 września 2013 r. (k.329-333) powódka cofnęła częściowo powództwo co do kwoty 1.700 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, tym samym wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 43.899,67 zł, z tym że z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 800 zł od dnia 11 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie jej żądanie pozostało bez zmian.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. U. w dniu 12 grudnia 2008 r. zawarła z A. D. umowę outsourcingową na organizację i archiwizację dokumentacji księgowej oraz ZUS wraz z doradztwem w zakresie zarządzania i prowadzenia działalności gospodarczej. Zgodnie z § 1 umowy, przedmiotem umowy była realizacja wspólnego przedsięwzięcia polegającego na współpracy w zakresie

zarządzania i prowadzenia działalności gospodarczej w okresie od 20 grudnia 2008 r. do 1 maja 2009 r. Zgodnie z § 2 umowy, zakres prac obejmował:

- opracowanie dokumentacji kadrowej, przygotowanie dokumentacji do księgowania na rzecz firmy (...) – A. D. w jej miejscu prowadzenia działalności gospodarczej,
- opracowanie dokumentacji ZUS – w tym przesyłanie programem Płatnik należnych miesięcznie deklaracji oraz innych wynikających z obowiązków prowadzenia spraw pracowniczych,
- w okresie od 20 grudnia 2008 r. do 1 maja 2009 r. dokonanie sprawdzenia kontrolnego dokumentów w zakresie spraw pracowniczych, sprawdzenie naliczeń wynagrodzeń, stanu odprowadzenia podatku dochodowego za pracowników wysyłki dokumentacji do ZUS oraz ustawienia sald w należnościach budżetowych.

Zgodnie z § 3 umowy, za wykonane czynności strony ustaliły wynagrodzenie miesięczne w wysokości 1.650 zł + 22 % VAT, tj. razem 2.013 zł. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy, umowa została zawarta na czas nieokreślony z możliwością obustronnego rozwiązania.

Dowody:

- kopia umowy outsourcingowej z 12.12.2008 r. (k.9)
- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)
- przesłuchanie A. D. w charakterze pozwanego (k.520)

Po upływie wskazanego w § 1 umowy z 12 grudnia 2008 r. okresu uzgodnionej współpracy w zakresie zarządzania i prowadzenia działalności gospodarczej, tj. po 1 maja 2009 r., strony nadal realizowały umowę outsourcingową. Żadna ze stron nie złożyła oświadczenia o jej rozwiązaniu.

Dowody:

- wydruk z historii rachunku bankowego powódki (k.67-70)
- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)
- przesłuchanie A. D. w w charakterze pozwanego (k.520)

Z tytułu umowy outsourcingu powódka w 2010 r. wystawiła pozwanemu faktury VAT:

- nr (...) z 29 stycznia 2010 r. na kwotę do zapłaty 1.708 zł,
- nr (...)z 27 lutego 2010 r. na kwotę do zapłaty 1.708 zł,
- nr (...)z 31 marca 2010 r. na kwotę do zapłaty 1.708 zł,
- nr (...) z 29 kwietnia 2010 r. na kwotę do zapłaty 1.708 zł.

W dniu 26 lutego 2010 r. pozwany przełał na rachunek bankowy powódki kwotę 2.000 zł tytułem zapłaty za fakturę VAT za styczeń 2010 r. W dniu 10 marca 2010 r. pozwany przełał na rachunek bankowy powódki kwotę 1.500 zł tytułem zapłaty za fakturę VAT za luty 2010 r. W dniu 20 kwietnia 2010 r. pozwany przełał na rachunek bankowy powódki kwotę 1.000 zł tytułem zapłaty za fakturę VAT za marzec 2010 r. W dniu 11 maja 2010 r. pozwany przełał na rachunek bankowy powódki kwotę 2.000 zł tytułem dopłaty do faktury za marzec 2010 r. (500 zł) oraz zapłaty za fakturę VAT za kwiecień 2010 r.

Dowody:

- kopie faktur VAT (...) (k.10-13)
- wydruki z historii rachunku bankowego (k.14-15, k.67-70)

W dniu 30 października 2009 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której od dnia 2 listopada 2009 r. powódka została zatrudniona na stanowisku księgowej w wymiarze 1/16 etatu za wynagrodzeniem 300 zł brutto miesięcznie. W dniu 29 grudnia 2009 r. strony zmieniły dotychczasowe warunki zatrudnienia w zakresie wynagrodzenia, wskazując, że z dniem 1 stycznia 2010 r. powódka została zatrudniona za wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 350 zł.

W dniu 1 kwietnia 2010 r. strony zmieniły dotychczasowe warunki zatrudnienia w zakresie wymiaru czasu pracy oraz wynagrodzenia, zawierając porozumienie na mocy którego z dniem 1 kwietnia 2010 r. powódka została zatrudniona w wymiarze 1/2 etatu za wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 2.500 zł.

Umowa o pracę została rozwiązana z dniem 30 listopada 2011 r. na skutek złożenia przez powódkę oświadczenia woli z dnia 4 sierpnia 2011 r. o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem.

Dowody:

- kopia umowy o pracę na czas nieokreślony z 30.10.2009 r. (k.183)
- kopia zmiany warunków umowy o pracę z 29.12.2009 r. (k.180-181)
- kopia zmiany warunków umowy o pracę z 1.04.2010 r. (k.16)
- rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem z 4.08.2011 r. (k.27, k.197) z potwierdzeniem nadania (k.28) i odbioru (k.29)
- kopia świadectwa pracy (k.128-129)
- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)
- częściowo: przesłuchanie A. D. w charakterze pozwanego (k.520)

Zawarcie aneksu z 1 kwietnia 2010 r. spowodowane było tym, że zachodziła obawa, że po skierowaniu egzekucji do majątku pozwanego nie będzie możliwe wypłacenie powódce wynagrodzenia z tytułu umowy cywilnoprawnej (umowy outsourcingu). W związku z tym w miejsce dotychczasowej umowy outsourcingu i wykonywanej jednocześnie z nią umowy o pracę na 1/16 etatu, powódka miała zostać zatrudniona na podstawie umowy o pracę na 1/2 etatu, ze zbliżonym wynagrodzeniem. Dzięki temu możliwe byłoby zwolnienie zajętych środków i wypłacenie z nich wynagrodzenia powódki. Zakres obowiązków powódki nie miał ulec istotnej zmianie, miała natomiast wygasnąć umowa outsourcingu.

Dowody:

- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)

Do obowiązków powódki należała bieżąca obsługa księgowa i kadrowa pozwanego, jak również uzupełnienie i uporządkowanie dokumentacji księgowej i kadrowej za poprzednie okresy. Pozwany zajmował się prowadzeniem firmy cateringowej, a ponadto świadczył usługi transportowe. Zatrudniał w zależności od okresu różną liczbę pracowników cateringu oraz kierowców, ponadto sezonowo nawiązywał w miarę potrzeb współpracę na podstawie umów zlecenia. Powódka zajmowała się prowadzeniem dokumentacji dotyczącej współpracy z pracownikami oraz zleceniobiorcami, prowadziła kartoteki dla samochodów. Liczba księgowanych przez nią faktur była różna w różnych miesiącach, mogło być ich od kilkudziesięciu do ponad 100. Faktycznie wykonywała te same obowiązki aż do września 2011 r. We wrześniu 2011 r. początkowo przebywała na urlopie wypoczynkowym, a następnie na zwolnieniu lekarskim.

Na początku października 2011 r. powódka zwróciła pozwanemu za pośrednictwem kuriera dokumentację jego firmy, która była w jej posiadaniu. Pozwany pod koniec września 2011 r. nalegał na powódkę, aby bezzwłocznie zwróciła mu dokumentację, ale powódka odmówiła, wskazując, że zwróci mu ją po jej spisaniu i uporządkowaniu, gdy powróci do zdrowia. Pozwany w związku z tym zwrócił się do Policji o interwencję i odebranie dokumentacji przetrzymywanej w mieszkaniu powódki.

Dowody:

- kopia karty pracy za listopad 2011 r. (k.40-41)
- zestawienie osób zatrudnionych (k.71-72)
- księga przychodów i rozchodów – fragment (k.73-77, k.501-503)
- wydruki korespondencji elektronicznej z załącznikami (k.78-105, k.113-114)
- kopia pisma powódki z 20.09.2011 r. (k.109-111) z potwierdzeniem nadania (k.112)
- kopia potwierdzenia nadania przesyłki kurierskiej (k.115)
- ewidencja pojazdów (k.505-509)
- kopia akt 4 Ds2101/11
- zeznania P. P. (k.442)
- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)
- częściowo: przesłuchanie A. D. w charakterze pozwanego (k.520)

Powódka wykonywała swoje obowiązki poza siedzibą pozwanego. Nie rozmawiała z pracownikami pozwanego na temat swoich rozliczeń z pozwanym i nie informowała ich o tym, że zalega on jej z wypłatą wynagrodzenia. Jeśli chodzi o pozostałych pracowników, występowały przejściowe problemy z wypłatą wynagrodzeń, ale ostatecznie z pewnymi opóźnieniami pensje były wypłacane. Problemy z płatnością wynagrodzeń związane były z trudną sytuacją ekonomiczną firmy pozwanego, w tym m.in. prowadzoną wobec niego egzekucją.

Dowody:

- zeznania A. K. (k.306)
- zeznania R. L. (k.319)
- zeznania A. M. (k.319)
- zeznania S. O. (k.442)
- zeznania P. S. (k.442)
- zeznania P. P. (k.442)
- zeznania B. K. (k.514)
- częściowo: przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)
- częściowo: przesłuchanie A. D. w charakterze pozwanego (k.520)

W poszczególnych miesiącach należne powódce wynagrodzenie wynosiło:

- w kwietniu 2010 r. - 2.500 zł brutto,
- w maju 2010 r. – 2.500 zł brutto,
- w czerwcu 2010 r. – 2.500 zł brutto,
- w lipcu 2010 r. – 2.500 zł brutto,
- w sierpniu 2010 r. – 2.500 zł brutto,
- we wrześniu 2010 r. – 2.500 zł brutto,
- w październiku 2010 r. – 2.500 zł brutto,
- w listopadzie 2010 r. – 2.500 zł brutto,
- w grudniu 2010 r. – 2.500 zł brutto,
- w styczniu 2011 r. – 2.500 zł brutto,
- w lutym 2011 r. – 2.500 zł brutto,
- w marcu 2011 r. – 2.500 zł brutto,
- w kwietniu 2011 r. – 2.500 zł brutto,
- w maju 2011 r. – 2.500 zł brutto,
- w czerwcu 2011 r. – 2.500 zł brutto,
- w lipcu 2011 r. – 2.500 zł brutto,
- w sierpniu 2011 r. – 2.500 zł brutto,
- we wrześniu 2011 r. – 2.190,36 zł brutto,
- w październiku 2011 r. – 115,06 zł brutto,
- w listopadzie 2011 r. – 666,67 zł brutto.

Listy płac w zakresie tego wynagrodzenia przygotowywała powódka i do czerwca 2011 r. zostały one podpisane przez pozwanego.

Dowody:

- kopie kartotek wynagrodzeń (k.17-19, k.24-25)
- kopie list płac (k.20-22)
- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)

Wynagrodzenie za pracę za okres od maja 2010 r. nie zostało powódce wypłacone w stawce wynikającej z aneksu z 1 kwietnia 2010 r.

Dowody:

- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)
- częściowo: przesłuchanie A. D. w charakterze pozwanego (k.520)

Na poczet wynagrodzenia za ten okres powódka otrzymała następujące kwoty: w dniu 22 czerwca 2011 r. - 1.000 zł, w dniu 8 lipca 2011 r. - 250 zł, w dniu 10 lipca 2011 r. - 100 zł, w dniu 31 grudnia 2011 r. - 350 zł.

okoliczność przyznana przez powódkę (oświadczenie powódki k.330-331)

Na konto powódki poza wpłatami z tytułu umowy o pracę i umowy outsourcingu pozwany i jego żona R. D. wpłacali kwoty służące regulowaniu ich należności (wypłacie wynagrodzeń pracownikom, wykonywaniu płatności na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego)

Dowody:

- kopie dokumentacji związanej z płatnościami oraz z rozliczeniami stron za okres sprzed 1.04.2010 r. (k.336-387)

W dniu 30 listopada 2010 r. pozwany skierował do sądu skargę na czynność komornika, domagając się zwolnienia środków na wypłatę wynagrodzeń pracowników. Rachunek bankowy pozwanego był w tym czasie zajęty przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli w sprawie o sygn. akt Km 4852/10. Do skargi dołączył kartotekę wynagrodzeń pracowników. Kartoteka wynagrodzeń powódki, na poczet których miały być zwolnione środki, wskazywała że wynagrodzenie powódki wynosi 2.500 zł brutto miesięcznie. Postępowanie prowadzone było przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków pod sygn. akt I Co 1230/11. Postanowieniem z 20 grudnia 2012 r. Sąd oddalił skargę A. D..

Dowody:

- dokumenty w aktach sprawy SR dla Wrocławia-Krzyków o sygn. akt I Co 1230/11

Powódka w tym czasie wykonywała obowiązki księgowej na podstawie różnego rodzaju umów u innych przedsiębiorców, w związku z czym uzyskiwała u nich wynagrodzenie niezależnie od świadczenia pracy na rzecz pozwanego. Rozumiała trudną sytuację pozwanego i dlatego kontynuowała zatrudnienie mimo braku terminowej wypłaty wynagrodzenia. Liczyła na to, że pozwany ureguluje zaległość po tym, jak sytuacja firmy się poprawi.

Zgodnie z deklaracją powódki PIT 36 za 2010 r., powódka uzyskała przychód ze stosunku pracy w kwocie 32.177 zł natomiast z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej w kwocie 42.690,31 zł. Zgodnie z deklaracjami PIT-11 za 2010 r. powódka uzyskała z tytułu zatrudnienia następujące przychody:

- płatnik R. D. – 1.800 zł,
- płatnik A. D. – 21.350 zł,
- płatnik M. K. – 2.700 zł,
- płatnik M. R. – 2.400 zł,
- płatnik PPHU (...) i wspólnicy sp. j. – 3.927 zł.

Zgodnie z deklaracją powódki PIT 36 za 2011 r., powódka uzyskała przychód ze stosunku pracy w kwocie 7.093,72 zł, z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej w kwocie 37.587,42 zł, praw autorskich 10.000,00 zł oraz innych źródeł 1.314,27 zł. Zgodnie z deklaracjami PIT-11 za 2011 r. powódka uzyskała z tytułu zatrudnienia następujące przychody:

- płatnik W. K. – 2.353,34 zł,

- płatnik PPHU (...) i wspólnicy sp. j. – 3.564,91 zł,
- płatnik M. R. – 400,00 zł,
- płatnik T. K. – 1.175,47 zł,
- płatnik A. D. – 3.718,98 zł.

Dowody:

- kopia deklaracji PIT 36 za 2010 r. (k.238-242)
- kopie deklaracji PIT 11 za 2010 r. (k.244-248)
- kopia informacji ZUS z 9.07.2011 r. (k.242-243)
- kopia deklaracji PIT 36 za 2011 r. (k.249-252)
- kopie deklaracji PIT 11 za 2011 r. (k.254-258, k.292-293)
- kopia wydruku zarejestrowanej w US informacji PIT-11 (k.269)
- kopia pisma powódki z 3.04.2013 r. (k.259)
- kopia pisma powódki z 29.04.2012 r. (k.263)
- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)

Pismem z dnia 9 czerwca 2011 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty wynagrodzenia za okres od kwietnia 2010 r. do kwietnia 2011 r. w kwocie 22.907,30 zł. Również w dniu 9 czerwca 2011 r. pozwany złożył pisemne oświadczenie o uznaniu długu, którego wysokość na dzień 31 maja 2011 r. wynosiła 22.907,30 zł. Własnoręcznie naniósł na nie adnotację o następującej treści: „Spłatę będę mógł zrealizować dopiero po zakończeniu toczącego się postępowania w Sądzie Cywilnym – sygn. akt I Co 1230/11, tzn. odblokowania przez w/w sąd moich kont. Na dzień dzisiejszy powyższe postępowanie jest w toku”. Uznanie dotyczyło kwoty netto wynagrodzenia.

Pismem z dnia 5 sierpnia 2011 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty wynagrodzenia za okres od kwietnia 2010 r. do czerwca 2011 r. w kwocie 26.431,50 zł.

Dowody:

- kopia pisma powódki z 9.06.2011 r. (k.23)
- kopia oświadczenia pozwanego z 9.06.2011 r. o uznaniu długu (k.30)
- kopia pisma powódki z 5.08.2011 r. (k.26)
- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)
- częściowo: przesłuchanie A. D. w charakterze pozwanego (k.520)

W dniu 5 sierpnia 2011 r. powódka zgłosiła do Państwowej Inspekcji Pracy skargę w związku z niewypłaceniem jej wynagrodzenia za pracę. W toku kontroli pozwany złożył oświadczenie, że powódka powinna otrzymywać wynagrodzenie w kwocie 350 zł brutto miesięcznie, w związku z czym nie ma wobec powódki dalszych zobowiązań i gotów jest ponieść ryzyko procesowe w razie ewentualnego sporu.

Dowody:

- kopia pisma z 5.08.2011 r. (k.31)
- kopia korespondencji z PIP (k.32-34)
- kopia protokołu kontroli PIP z 19.03.2012 r. z załącznikami (k.272-288)
- zeznania M. M. (k.306)

W związku z rozwiązaniem umowy o pracę, powódka nie wykorzystała przysługującego jej urlopu wypoczynkowego w wymiarze 6 dni 5 godzin i 30 minut, co dawało kwotę wynagrodzenia 1.592,16 zł, tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Dowody:

- kopia karty urlopowej (k.39)
- kopia karty pracy za listopad 2011 r. (k.40-41)
- kopia listy płac za listopad 2011 r. (k.42)
- kopia wniosku powódki z 24.06.2011 r. o przyznanie urlopu (k.108)
- wydruk wiadomości elektronicznej z 6.09.2011 r. z załącznikiem (k.106-107)

W 2011 r. powódka uzyskała zwolnienie lekarskie na następujące okresy:

- od 19 września 2011 r. do 9 października 2011 r. – (...) seria (...),
- od 10 października 2011 r. do 23 października 2011 r. – (...) seria (...),
- od 24 października 2011 r. do 22 listopada 2011 r. – (...) seria (...).

Dowody:

- kopia karty pracy za listopad 2011 r. (k.40-41)
- wydruk mailu powódki z 24.10.2011 r. (k.116-117)
- kopia świadectwa pracy (k.128-129)
- zaświadczenie lekarskie z 19.09.2011 r. (k.494)

W dniu 30 listopada 2011 r. pozwany wystawił powódce świadectwo pracy, potwierdzające zatrudnienie w okresie od 2 listopada 2009 r. do 30 listopada 2011 r. w wymiarze 1/16 etatu. Powódka go nie otrzymała bezpośrednio po ustaniu stosunku pracy.

Dowody:

- kopia świadectwa pracy (k.128-129)
- kopia pisma powódki z 10.12.2012 r. (k.260)
- kopia pisma powódki z 3.04.2013 r. (k.261) z potwierdzeniem nadania (k.262)

Na polecenie pozwanego nowa księgowa D. H. dokonała korekty podstawy wynagrodzenia powódki w ZUS, podając, że wynosiło ono 350 zł brutto miesięcznie. Powódka zakwestionowała w postępowaniu dotyczącym ubezpieczeń społecznych zmianę podstawy składki, postępowanie w tym przedmiocie jest prowadzone pod sygn. XU 579/12 przed tutejszym Sądem.

Dowody:

- zeznania D. H. (k.442)
- przesłuchanie D. U. w charakterze powódki (k.514)
- dokumenty w aktach SR dla Wrocławia-Śródmieścia o sygn. XU 579/12

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej mierze było uzasadnione.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o przedstawioną przez strony dokumentację, dokumenty znajdujące się w aktach dołączonych spraw prowadzonych z udziałem stron, jak również posiłkowo w oparciu o zeznania świadków i przesłuchanie powódki. Jeśli chodzi o dowód z zeznań świadków, okazał się on w niniejszej sprawie przydatny tylko w bardzo ograniczonym zakresie. Świadkowie nie mieli realnej, bezpośredniej wiedzy na temat rodzaju stosunku prawnego łączącego strony, wysokości wynagrodzenia powódki, rozliczeń między stronami ani też okoliczności związanych z podpisaniem przez pozwanego zakwestionowanych przez niego dokumentów w postaci listy płac, aneksu do umowy o pracę i oświadczenia o uznaniu długu. Sąd tylko w ograniczonym stopniu dał wiarę zeznaniom pozwanego, z uwagi na ich niespójność, niekonsekwencję i liczne sprzeczności między relacją pozwanego a zebrany materiał dowodowy. Pozwany nie potrafił tych rozbieżności w sposób przekonujący wyjaśnić.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego grafologa, z uwagi na jego cofnięcie przez pozwanego (k.304v); pozwany ostatecznie wskazał, że nie wyklucza, że to jego podpis znajduje się na spornych dokumentach, lecz zdaniem pozwanego wynikałoby to z wykorzystania jego zaufania przez powódkę, a nie ze świadomego złożenia takich oświadczeń przez niego. Sąd ponadto oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność wyceny usług powódki świadczonych na warunkach wskazanych przez pozwanego (k.533). Kwestia tego, czy wynagrodzenie uzgodnione przez strony było zawyżone, czy też odpowiadało stawkom rynkowym, nie miała dla rozstrzygnięcia istotniejszego znaczenia, gdyż strony mogą ustalać wartość świadczeń wzajemnych tak powyżej, jak i poniżej stawek rynkowych, pod warunkiem, że dokonana czynność prawna nie przekracza granic swobody umów oraz nie jest sprzeczna z przepisami powszechnie obowiązującymi. Dla sprawy nie miało większego znaczenia, czy wynagrodzenie wynikające z umów przedstawionych przez powódkę było zawyżone, decydująca była bowiem kwestia tego, czy strony zgodnie takie wynagrodzenie ustaliły, działając w warunkach umożliwiających swobodne, świadome zaciągnięcie takiego zobowiązania.

Jeśli chodzi o wniosek powódki o dołączenie akt egzekucyjnych, Sąd uznał, że zbędne jest dalsze oczekiwanie na ich dołączenie. Sąd dołączył i zaliczył w poczet materiału dowodowego dokumenty w aktach postępowania sądowego ze skargi na czynność komornika, z których wynikają okoliczności, na które powoływała się powódka. W związku z tym dowód ten był wystarczający do poczynienia ustaleń.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za pracę. Podstawę prawną żądań powódki zawierał art. 22 kodeksu pracy [dalej: k.p.] oraz art. 78 i nast. k.p. Umowa o pracę jest umową odpłatną; wynika to m.in. z art. 22 § 1 k.p., zgodnie z którym przez nawiązanie stosunku pracy pracodawca zobowiązuje się „do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem”. Obowiązek terminowego i prawidłowego wypłacania wynagrodzenia wynika z art. 94 pkt 5 k.p., regulującego podstawowe obowiązki pracodawcy względem pracownika. Pracodawca jest obowiązany wypłacać wynagrodzenie w miejscu, terminie i czasie określonych w regulaminie pracy lub w innych przepisach prawa pracy (art. 86 § 1 k.p.). Wpłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu,

w stałym i ustalonym z góry terminie (art. 85 § 1 k.p.), przy czym wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego (art. 85 § 2 k.p.).

Spór w sprawie dotyczył dwóch kwestii: po pierwsze tego, czy w dniu 1.04.2010 r. doszło do zawarcia przez strony porozumienia co do zmiany wysokości wynagrodzenia powódki oraz co do zmiany wielkości etatu; po drugie, w jakich okolicznościach doszło do uznania przez pozwanego długu i jaki był sens oraz cel tej czynności. Powódka wywodziła, że pierwotnie strony łączyła umowa cywilnoprawna dotycząca z jednej strony bieżącej obsługi księgowej pozwanego, a z drugiej strony – uporządkowania i uzupełnienia dokumentacji księgowej. Dodatkowo strony zawarły umowę o pracę na 1/16 etatu; powódka wyjaśniała, że będąc pracownikiem łatwiej mogła załatwiać niektóre sprawy urzędowej. Gdy sytuacja ekonomiczna pozwanego pogorszyła się i pojawiło się zagrożenie dla wypłaty bieżących wynagrodzeń, powódka i pozwany mieli uzgodnić, że całość obowiązków powódki zostanie objęta umową o pracę, natomiast umowa cywilnoprawna zostanie zakończona; dzięki temu wynagrodzenie powódki miało podlegać ochronie przewidzianej dla wynagrodzeń pracowników. W ten sposób w miejsce umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem 2.013 zł brutto miesięcznie i umowy o pracę na 1/16 etatu z wynagrodzeniem 350 zł brutto miesięcznie strony miała łączyć umowa o pracę na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 2.500 zł brutto miesięcznie. Pozwany z kolei zarzucał, że nigdy nie doszło do zawarcia takiego porozumienia; powódka była u niego zatrudniona na 1/16 etatu i zamierzał zakończyć tę współpracę w spornym okresie z uwagi na to, że był niezadowolony z jakości pracy powódki. Wskazywał, że nie miał potrzeby zatrudniania powódki w takim wymiarze, z uwagi na niewielki zakres niezbędnej obsługi księgowej; ponadto w tym czasie miał przejściowe trudności finansowe i nie miało sensu zaciąganie przez niego takich zobowiązań. Zaprzeczył ponadto, aby kiedykolwiek czynił starania o to, aby w oparciu o umowę o pracę w brzmieniu z 1.04.2010 r. zgłaszał u komornika konieczność zwolnienia zajętych środków w celu wypłacenia wynagrodzenia powódki. Wskazał wreszcie, że powódce nigdy nie wypłacano wynagrodzenia w wysokości 2.500 zł brutto, zaś całość należnego jej wynagrodzenia została jej wypłacona.

Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy przemawiał za przyjęciem za prawdziwą wersji powódki. Przede wszystkim powódka zaoferowała szereg dowodów z kopii dokumentów, które w pełni korespondowały z jej relacją. Były to listy płac, podpisane przez pozwanego, a ponadto aneks do umowy o pracę oraz oświadczenie o uznaniu długu. W listach płac, podpisywanych na bieżąco przez pozwanego, konsekwentnie od kwietnia 2010 r. wynagrodzenie powódki wskazywane jest w wysokości 2.500 zł brutto. Pozwany twierdził, że nie miał tego świadomości, gdyż nie zwracał uwagi na treść podpisywanych przez niego dokumentów; przygotowywała je powódka, do której miał zaufanie. Ponadto często podpisywał dokumenty w późnych godzinach, nie analizując ich. Pozwany zaprzeczył też temu, aby miał zamiar zawarcia aneksu do umowy o pracę o treści przedstawionej przez powódkę; jeśli go podpisał, to wynikało to z tego, że powódka podstępnie podłożyła mu ten aneks do podpisu, wykorzystując jego zaufanie, bądź też skorzystała z karty podpisanej przez pozwanego in blanco. Wyjaśnienia pozwanego Sąd uznał za mało przekonujące. Gdyby chodziło o jednorazową sytuację, być może tego typu „przypadkowe” podpisanie dokumentów płacowych i kadrowych mogło by mieć miejsce. Jednakże w rozpoznawanej sprawie pozwany podpisywał listy płac przez wiele miesięcy – bardzo nieprawdopodobnym jest, aby powódka miała możliwość za każdym razem „podłożenia” pozwanemu do podpisu dokumentów w taki sposób, aby się nie zorientował, jaki dokument i o jakiej treści podpisuje. Nieprawdopodobnym jest też, aby księgowa za każdym razem podejmowała takie ryzyko, podkładając pracodawcy do podpisu listę płac, w której jej wynagrodzenie wynosi 2.500 zł, gdy w rzeczywistości miało wynosić 350 zł. Pomijając już walor etyczny zachowania, jakie pozwany zarzucał powódce, byłoby ono po prostu nieracjonalne.

Dalej wskazać należy, że powódka przedłożyła też oświadczenie pozwanego o uznaniu długu, które w pełni koresponduje z podaną w aneksie z 2010 r. wysokością wynagrodzenia, obejmuje bowiem wynagrodzenie w kwocie **netto** wynikające z tego aneksu. Pozwany utrzymywał, że podpisywał to oświadczenie ze świadomością, że jest ono fikcyjne, gdyż miało być przedstawione w banku celem umożliwienia powódce uzyskania kredytu. Wyjaśnienia pozwanego są mało logiczne. Przede wszystkim wskazać należy, że już sama forma tego oświadczenia wskazuje, że nie przygotowała go wyłącznie powódka na swoje potrzeby. Pozwany na przygotowanym przez powódkę wzorze uznania długu (wskazującym nota bene bardzo konkretną i korespondującą z relacją powódki kwotę, która dziwić mogłaby w

oświadczeniu czysto fikcyjnym) naniósł własnoręcznie adnotację odnośnie terminu spełnienia świadczenia. Wskazał, że spłaci zadłużenie po zakończeniu toczącego się postępowania cywilnego o sygn. akt I Co 1230/11, dotyczącego odblokowania jego rachunków bankowych. Zapis ten w pełni koresponduje z ustaleniami Sądu co do przedmiotu wskazanego postępowania – dotyczyło ono skargi na czynność komornika, złożonej w związku z żądaniem pozwanego, aby zwolnił z zajętych kont kwoty na poczet wypłat dla pracowników.

Powyższe postępowanie o sygn. akt I Co 1230/11 jest kolejnym argumentem za prawdziwością twierdzeń powódki. Pozwany przeczył temu, aby w tym postępowaniu podawał że wynagrodzenie powódki wynosiło 2.500 zł; dokumenty w aktach tej sprawy jednak stoją w sprzeczności z jego zapewnieniami. Do skargi dołączono kopie kartotek wynagrodzeń, w tym kartotekę powódki za okres od 1.04.2010 r. do 30.11.2010 r. (k.5-6 akt I Co 1230/11), podpisaną przez pozwanego i potwierdzającą kwotę wynagrodzenia powódki (2.500 zł miesięcznie, łączne zadłużenie: 17.500 zł brutto, do wypłaty 12.334,70 zł netto). Teza pozwanego jakoby nie miał świadomości tego, że powódka w dokumentacji płacowej firmy wykazuje zawyżone wynagrodzenie nie może się ostać w sytuacji, gdy to sam pozwany w swych pismach kierowanych do Sądu powołuje się na sporną kwotę, podając ją jako kwotę wynagrodzenia powódki. Pozwany nie potrafił w swych zeznaniach wyjaśnić tego typu zachowania ze swojej strony. Jego argumentacja, jakoby powódka przygotowała „podstępnie” dokumenty płacowe po to, aby wyłudzić od niego nienależne kwoty, staje się absolutnie nieprzekonująca, gdy porówna się ją z datą złożenia powyższej skargi – skarga wpłynęła do Sądu cywilnego w dniu 27.12.2010 r., a więc na długo przedtem, zanim między stronami pogorszyły się stosunki. Pozwany już w grudniu 2010 r. wiedział, jaką kwotę powódka wpisywała w listach płac – bo przecież sam wystąpił do Sądu ze skargą, w której się powoływał na zadłużenie wynikające w dużej mierze z niewypłacenia wynagrodzenia powódce (17.500 zł brutto, przy ogólnej zgłoszonej kwocie zadłużenia ok. 66.000 zł (k.16 akt I Co 1230/11)). Mimo to pozwany i powódka nadal współpracowali jeszcze przez ok. pół roku, co przeczy tezie pozwanego, jakoby „zawyżenie” wynagrodzenia przez powódkę działo się bez jego wiedzy i zgody. Jak przy tym wynika z akt I Co 1230/11, wystąpiła wyraźna zbieżność czasowa między zajęciem rachunku pozwanego (w kwietniu 2010 r., por. k.1 akt I Co 1230/11), a sporządzeniem aneksu do umowy o pracę powódki. Przemawia to za wiarygodnością jej relacji, gdyż w pełni koresponduje z przedstawionym przez nią wyjaśnieniem odnośnie motywów zmiany zasad współpracy stron.

Wyjaśnienia pozwanego Sąd ocenił jako niewiarygodne. Pozwany twierdził, że nie było żadnych logicznych powodów, aby zatrudniał powódkę na podstawie umowy o pracę w brzmieniu podanym przez powódkę i nie mogło mieć to żadnego związku z wszczętą przeciwko niemu egzekucją – gdy w rzeczywistości w tejże egzekucji powoływał się na to, że wynagrodzenie powódki wynosi 2.500 zł i domagał się zwolnienia środków na jego wypłatę, a zatem podjął dokładnie te czynności, na które wskazywała powódka i które zresztą wymieniono w uznaniu długu. Pozwany twierdził, że nie było powodu aby płacił powódce 2.500 zł brutto miesięcznie i że praca powódki była na tyle niekłopotliwa i mało absorbująca, że wystarczające było dla jej wykonania 1/16 etatu. Pozwany pomijał jednak zupełnie fakt, że do marca 2010 r. wypłacał powódce w rzeczywistości kwotę zbliżoną do tej wskazanej w spornym aneksie, tyle tylko że nie wyłącznie w oparciu o umowę o pracę, lecz ponadto w oparciu o umowę cywilnoprawną. Pozwany dobrowolnie godził się na kontynuowanie tej umowy w okresie po zakończeniu pierwotnie określonego w umowie okresu współpracy i do czasu zajęcia konta bankowego wypłacał powódce wynagrodzenie z niej wynikające. Przeczy to tezie pozwanego, jakoby strony nigdy zgodnie nie „wyceniły” w umowie pracy powódki na kwotę wyższą niż 350 zł i by powódka nigdy nie otrzymywała wyższego wynagrodzenia. Przeciwnie – przed kwietniem 2010 r. powódka faktycznie otrzymywała bardzo zbliżone wynagrodzenie, na innej jedynie podstawie. Wypłata wynagrodzenia w pełnej wysokości wstrzymana została w kwietniu 2010 r., jednak wynikało to nie z zakończenia współpracy w tym czasie, lecz po prostu z trudności finansowych pozwanego.

Warto w tym miejscu zauważyć, że z relacji obu stron wynika, że w kwietniu 2010 r. nie doszło do istotniejszych zmian w zakresie obowiązków i zadań powódki, co najwyżej ze względu na konieczność przygotowywania dokumentacji na potrzeby postępowania egzekucyjnego i procedur kredytowych pozwany oczekiwał przejściowo dodatkowych czynności ze strony powódki. Zaznaczenia wymaga też okoliczność, że płatności dokonywane przez pozwanego na rzecz powódki nie korespondują w żaden sposób z podaną przez niego kwotą wynagrodzenia powódki (350 zł brutto), a tym samym nie mogą uprawdopodobnić jego tezy, iż taka była rzeczywista kwota wynagrodzenia. Pozwany po kwietniu

2010 r. zaprzestał regulowania swych zobowiązań na rzecz powódki, poza incydentalnymi płatnościami na kwotę łączną nie korespondującą w żaden sposób z podanym przez pozwanego wynagrodzeniem.

Przesłuchiwani świadkowie potwierdzili, że w spornym okresie u pozwanego występowały problemy z terminową płatnością wynagrodzeń, nie mieli jednak wiedzy, jak przedstawiała się ta sprawa w przypadku powódki. Nie mieli wiedzy na temat tego, czy w kwietniu 2010 r. doszło do zmiany treści stosunku prawnego łączącego strony ani na temat tego, czy powódce wypłacano wynagrodzenie terminowo i w całości. Relacje świadków nie mogły zatem służyć ani potwierdzeniu, ani zaprzeczeniu żadnej z wersji prezentowanych przez strony. W tym zakresie Sąd mógł oprzeć się jedynie na relacjach samych zainteresowanych stron, weryfikując je w oparciu o dokumentację przedstawioną w toku procesu.

Pozwany zarzucał, że niemożliwym było, aby powódka kontynuowała zatrudnienie mimo tak długiego okresu nieregulowania przez pracodawcę należności z tytułu wynagrodzenia za pracę. Powódka w toku przesłuchania wskazała, z jakich przyczyn godziła się na tę sytuację: po pierwsze liczyła na to, że sytuacja pozwanego ma charakter przejściowy, po drugie z przyczyn osobistych współczuła mu i nie chciała zostawiać go w trudnej sytuacji, po trzecie wreszcie miała inne źródła dochodu i mogła w swojej ocenie przez krótki okres utrzymać się nawet bez wynagrodzenia wypłacanego przez pozwanego. Powódka przyznała w toku przesłuchania, że prawdopodobnie błędnie oceniła tak rzeczywistą sytuację pozwanego, jak i jego wolę rozliczenia się z nią w terminie późniejszym.

Pozwany powoływał się także na kwestie związane z dokumentacją ZUS-owską. Istotnie, dokonana w niej została wstecznie korekta wynagrodzeń powódki, z przyjęciem jako podstawy naliczenia składek kwoty 350 zł brutto. Jak jednak ustalił Sąd w toku postępowania, korektę tę przeprowadzono wskutek interwencji pozwanego po ustaniu stosunku pracy powódki, w oparciu o polecenie wydane nowej księgowej przez pracodawcę. W istocie zatem korekta nastąpiła w oparciu o informacje udzielone przez samego pozwanego, zaś prawidłowość korekty pozostaje przedmiotem sporu w postępowaniu ubezpieczeniowym. Powódka również przeprowadzała korektę swych wynagrodzeń – miało to miejsce w okresie, gdy pozwany ubiegał się o zwolnienie środków na wypłatę wynagrodzeń pracowników z zajętego rachunku bankowego i nastąpiło z datą wsteczną do kwietnia 2010 r., a więc do momentu zaprzestania wypłaty wynagrodzeń w związku z zajęciem rachunku pozwanego przez komornika (por. m.in. k.456-463). Działania powódki korespondują z jej relacją dotyczącą tego, jaki miał być cel zmiany zasad wynagradzania powódki i czemu miało służyć „przetransferowanie” jej wynagrodzenia z umowy cywilnoprawnej w wynagrodzenie z umowy o pracę.

Nie potwierdziły się też zarzuty pozwanego, jakoby powódka w 2011 r. w ogóle nie świadczyła pracy czy też świadczyła ją w sposób uzasadniający pozbawienie jej w całości wynagrodzenia. Powódka przedstawiła dokumentację potwierdzającą wykonywanie przez nią czynności księgowej w okresie do rozpoczęcia się jej urlopu i zwolnienia lekarskiego (a nawet po tej dacie), pozwany zaś nie przedstawił dowodów które świadczyłyby, że powódce nie powinno za ten okres w ogóle służyć wynagrodzenie. Zresztą w toku przesłuchania pozwany częściowo potwierdził, że do chwili rozpoczęcia się nieobecności powódki, wykonywała ona swoje obowiązki. Wskazać należy również, że sam fakt, że pracodawca subiektywnie uznaje, że pracownik źle wykonuje swoje obowiązki, nie stanowi w świetle przepisów prawa pracy podstawy do odmowy wypłaty wynagrodzenia.

Pozwany nie przedstawił również żadnych przekonujących dowodów, które potwierdzałyby podniesione przez niego w toku przesłuchania argumenty, jakoby powódce nie przysługiwało wynagrodzenie ze względu na dokonane zgodnie przez strony (czy też jednostronnie przez pozwanego) rozliczenia o charakterze odszkodowawczym, czy też rozliczenia z tytułu użytkowania biura. Nie wiadomo na jakiej podstawie miałyby być dokonane takie rozliczenia czy potrącenia, jakich kwot dotyczyć i z jakiego tytułu. Subiektywne przekonanie pozwanego, że nie jest nic „winien” powódce ze względu na bliżej niesprecyzowane zobowiązania powódki wobec niego nie może stanowić podstawy odmowy wypłaty wynagrodzenia.

Z powyższych przyczyn Sąd uznał za bardziej wiarygodną wersję powódki. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, które by potwierdzały jego wersję, zaś powódka dysponowała licznymi dowodami z dokumentacji kadrowej i płacowej.

Wersja powódki jest w pewnym zakresie logiczna i znajduje uzasadnienie nie tylko w dotychczasowych stosunkach stron, ale również w zmianie sytuacji pozwanego w kwietniu 2010 r., w tym w szczególności w zajęciu jego rachunku bankowego. Natomiast wersja pozwanego jest nielogiczna, niespójna i niekonsekwentna, a ponadto jego wyjaśnienia odnośnie okoliczności sporządzenia i podpisania przez niego poszczególnych dokumentów są wysoce nieprzekonujące. Jest to tym bardziej widoczne, gdy weźmie się pod uwagę, że pozwany nie jest osobą nieporadną, przeciwnie – jest przedsiębiorcą z dużym doświadczeniem.

Wobec tego co do zasady Sąd przyjął, że za każdy z miesięcy zatrudnienia, poczynając od kwietnia 2010 r., przysługiwało powódce wynagrodzenie w kwocie 2.500 zł brutto miesięcznie. Wynagrodzenie to zostało częściowo wypłacone (do kwoty łącznej 1.700 zł), o którą powódka ograniczyła swoje żądanie (k.330-331). Jeśli chodzi o pozostałe kwoty, na które powoływał się pozwany w toku kontroli PIP (a później w procesie, twierdząc, że wynagrodzenie za sporny okres było wypłacone), wyszczególnione na k.286, powódka przyznała, że takie środki jej przekazano, ale zakwestionowała to by dotyczyły jej wynagrodzenia za pracę (por. k.329-333). Złożona przez nią dokumentacja dotycząca tych płatności (k.336 i nast.) potwierdza, że część z nich była przeznaczona na inne cele (np. płatność w kwocie 2.000 zł z 11.05.2010 r. w tytule przelewu jasno wskazuje, że jest to kwota przeznaczona na uregulowanie zobowiązań pozwanego, druga płatność z tej daty w tej samej kwocie – że dotyczy zaległości z umowy outsourcingu). Powódka wyjaśniła szczegółowo czego dotyczyły poszczególne płatności i za pomocą kopii dokumentacji księgowej wykazała, że na poczet jej wynagrodzenia mogła być zaliczona co najwyżej kwota 1.700 zł.

Jeśli chodzi o okres, za jaki powódce przysługiwały należności, to między stronami poza sporem pozostawało, że powódka pozostawała w zatrudnieniu do 30.11.2011 r. Potwierdza to zresztą świadectwo pracy, które pozwany wydał powódce (k.128-129). Bezsporny był również wymiar niewykorzystanego przez powódkę urlopu wypoczynkowego oraz okres, w jakim przebywała na zwolnieniu lekarskim. W konsekwencji nie było podstaw, aby kwestionować wyliczenia należności za poszczególne okresy oraz wysokość ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Wobec powyższego Sąd zasądził na rzecz powódki całą żadaną przez nią kwotę (punkt II i III wyroku) tytułem wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy za okres od kwietnia 2010 r. do listopada 2011 r., zgodnie ze złożonymi listami płac i pismem precyzującym ostatecznie żądanie (k.329-330). W zakresie kwoty 1.700 zł tytułem należności głównej, zaliczonej na poczet najwcześniejszej wymagalnej kwoty (za kwiecień 2010 r.) Sąd umorzył postępowanie (punkt I wyroku) wobec skutecznego cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia (k.329).

Jeśli chodzi o roszczenie odsetkowe, Sąd orzekł o nim na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 85 § 2 k.p. Jak wynika z art. 85 § 2 k.p. wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego. Stąd też poczynając od 11-tego dnia następnego miesiąca pracodawca pozostawał w opóźnieniu, a powódce od tej daty służyć odsetki ustawowe. Ostatecznie Sąd orzekł więc jak w punkcie II wyroku, zasądzając za każdy z miesięcy odsetki od zaległego wynagrodzenia od 11-tego dnia następnego miesiąca. Powódka domagała się wynagrodzenia poczynając od kwietnia 2010 r., a zatem pierwsza z części zasądzonej kwoty była wymagalna z dniem 11.05.2010 r., a nie 11.04.2010 r., jak wskazano w piśmie powódki. Omyłka ta powielana była w odniesieniu do każdego z kolejnych miesięcy. W związku z tym Sąd zasądził odsetki za krótsze okresy niż objęte żądaniem pozwu, w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę odsetek oddalając (punkt IV wyroku).

Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał zasądzonemu roszczeniu na podstawie art. 477² § 1 k.p.c., zgodnie z którym zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika – czyli w niniejszej sprawie co do kwoty 2.500 zł brutto (punkt V wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie VI wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., uznając, że skoro powódka w przeważającej części spór wygrała, pozwany powinien zwrócić jej całość poniesionych przez nią kosztów procesu, a więc koszty zastępstwa procesowego (2.700 zł) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł., k.7). Z uwagi na to,

że postępowanie dotyczyło wynagrodzenia za pracę i świadczeń pokrewnych, stawka wynagrodzenia pełnomocnika (3.600 zł) ulegała obniżeniu do 75%.

O kosztach sądowych (punkt VII i VIII wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 113 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c., obciążając pozwanego obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej od pozwu, naliczonej stosunkowo od zasądanego roszczenia (tj. 2.275 zł) oraz całości wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (tj. wydatków związanych ze stawiennictwem świadków). Powódce w tym zakresie przysługiwało ustawowe zwolnienie od kosztów sądowych, zatem pozwany, przegrywając spór, zobowiązany jest te koszty za nią ponieść. W pozostałym zakresie nie uiszczonymi kosztami sądowymi (tj. częścią opłaty sądowej od pozwu należnej od kwoty objętej umorzeniem) Sąd obciążył Skarb Państwa.